

Maryjna WSPÓLNOTA

PISMO PARAFIAN KOŚCIOŁA MARYI KRÓLOWEJ w POZNANIU • GRUDZIĘŃ • NR 7(138)2008



Fot. A. Belica

Światłość w ciemności świeci. To Maryja Matka Boża niesie ku nam Chrystusa.
Parafialna pielgrzymka na Jasną Górę 19.10.2008

Drodzy Parafianie!

Światłość w ciemności świeci. To Maryja Matka Boża niesie ku nam Światłość ze Światłości, Jezusa Chrystusa, swojego Syna, naszego Zbawiciela.

Grudzień, który rozpoczynamy jest najciemniejszym miesiącem w roku. Najkrótsze dni, najdłuższe noce. Ciemność fizyczna, która nas otacza jest obrazem ciemności duchowej, zarówno poszczególnych ludzi, jak i całych społeczności. Wielu ogarniętych jest pokusą smutku, zwątpienia, beznadziei. Wieloraki kryzys społeczny, finansowy, polityczny i moralny nie nastraja optymistycznie. Jaka jest na to odpowiedź wiary?

Żyjemy w świecie zranionym przez grzech pierworodny, w świecie, w którym obok sił dobra są siły zła. Obok Pana Jezusa i świętych jest szatan i jego słudzy. Tu na ziemi nie ma, nie było i nigdy nie będzie raj. Oczekujemy przyjścia naszego Pana Jezusa Chrystusa jako Sędziego, jako Tego,

który ostatecznie podda całe stworzenie swojej zbawczej mocy. Dlatego jako chrześcijanie wołamy z całą mocą: *Przyjdź, Panie Jezu!*

Wiara jest nierozdzielnie związana z różnymi próbami, także z duchową ciemnością, pokusą zniechęcenia w modlitwie. Niech nas te trudności nie dziwią. Pan Jezus i Maryja w swoim ziemskim życiu też przez duchową ciemność przechodzili. To wszystko, co czyni naszą wiarę trudną, jednocześnie czyni ją wartościową. Nadzieja chrześcijańska, a zarazem liturgiczny Adwent jest tym właśnie: pełnym wiary oczekiwaniem na przyjście Chrystusa. Razem z Maryją przeżyjmy to oczekiwanie.

Światłość w ciemności świeci. To Maryja Matka Boża niesie ku nam Światłość ze Światłości, Jezusa Chrystusa, swojego Syna, naszego Zbawiciela.

Serdecznie pozdrawiam wszystkich Parafian, zwłaszcza chorych, smutnych, samotnych.

ks. prob. Marcin Węclawski

Święty Mikołaj – ulubieniec dzieci

Jak wygląda święty Mikołaj? To nie jest trudne pytanie. Od połowy listopada można zobaczyć go w niektórych sklepach, kioskach, na okładkach gazet. Ale to nie jest święty Mikołaj! Ten prawdziwy nie nosi czerwonego płaszcza, nie pomagały mu krasnoludki, nie przemieszczał się saniami ciągniętymi przez renifery.

Prawdziwy święty Mikołaj żył w IV wieku po narodzeniu Chrystusa. Był biskupem Miry, miasta położonego w Azji Mniejszej. Święty Mikołaj bardzo troszczył się o mieszkańców miasta. Nigdy nie zapominał o ubogich. Bardzo kochał dzieci i zawsze starał się przygotować dla nich jakąś niespodziankę. Pomagał wszystkim bez różnicy. Nie chciał, by ludzie opowiadali wciąż o jego dobroci. Dlatego często pomagał z ukrycia. Pod domami ubogich rodzin zostawiał worek z żywnością.

Relikwie świętego znajdują się we włoskim mieście Bari w bazylice pod jego wezwaniem.

Tajemnicze podarunki opowiadanie o małym Mikołaju

Mały Mikołaj najbardziej lubił pomagać mamie w pakowaniu podarunków dla najuboższych. Były to naczynia z oliwą i winem, pojemniki z mąką, czasem ubrania. Mama wraz z Mikołajem zanosila je do kościoła znajdującego się o sto metrów od ich mieszkania. Dary od niej, jak i od innych, bardziej zamożnych chrześcijan, przyjmował diakon Tercjusz, którego zadaniem było wspieranie ubogich w gminie. Znając sytuację każdego z wiernych, bez zbędnego rozgłosu roznosił on po domach dary dla potrzebujących. Mikołaj bardzo chciał wiedzieć, co dalej dzieje się z darami. Gdy mama mu powiedziała o misji diakona Tercjusza, tak długo nalegał, aż zgodziła się, żeby pomagał mu w tej służbie. Miał wówczas 8 lat. Dwa lata później, w czasie jednego z obiadów rodzinnych, rozpoczął rozmowę z rodzicami.

– Kiedy, ojcze, rozpoczną się w tym roku zbiory?
– Myślę, że za miesiąc nasze drzewa oliwne będą gotowe i wtedy rozpoczniemy – odpowiedział Rufus, ojciec Mikołaja.

– Już od miesiąca zgłaszają się do mnie robotnicy, niestety ze względu na słabszy urodzaj w tym roku mogą za trudnić najwyżej pięćdziesięciu.

– Ilu się już zgłosiło?
– Umówiłem się z czterdziestoma i myślę, że do zbiorów zgłosi się jeszcze ze trzydziestu.
– Mam pomysł, jak pomóc tym, co nie znajdują pracy.



Św. Mikołaj

Obraz Mistrza Legendy św. Łucji, niderlandzkiego malarza renesansowego

Zrób, ojcze, listę tych, których już nie będziesz w stanie przyjąć. A ja wraz z Tercjuszem dowiem się, którzy z nich najbardziej potrzebują pomocy i po kryjomu podrzucimy im paczki bez względu na to, czy są poganami czy chrześcijanami.

– Masz rację, synu, jestem zdumiony twą wrażliwością, miłosierdziem i mądrością. Oczywiście zgadzam się na twój pomysł.

Dorastający Mikołaj nie przepuszczał żadnej okazji, by pomóc potrzebującym. Czynił to przez modlitwę, dobre słowo, a najbardziej przez potrzebne prezenty.

Szybko umiał ocenić, kto najbardziej potrzebuje pomocy. Zaś to, co potrzebne, potrafił dostarczyć niezauważony przez nikogo.

Tych niespodziewanych prezentów było tak wiele, że początkowo niektórzy spośród bardziej zabobonnych pogan wymyślili, że dzieje się to za sprawą dobrych duchów opiekuńczych miasta. Dopiero po jakimś czasie zagadka została rozwiązana i to za sprawą strażników miejskich, którzy kilkakrotnie zauważyli młodego Mikołaja niosącego nocą tajemnicze pakunki. Mikołaj miał wtedy 15 lat.

(opracowane na podstawie: Mały Przewodnik Katolicki nr 12/2002 i Piotr Ślabek „Święty Mikołaj”)

Błędy rodziców

w sprawie Mszy z udziałem dzieci i innych Mszy świętych

Droga Mamo, drogi Tato – pamiętaj, że dziecko uważnie Cię obserwuje w czasie Mszy świętej! Jeżeli Ty się modlisz – ono także tego zapragnie. Jeżeli ulegasz ciągłemu rozproszeniu, a nawet wykorzystujesz „maniery” dziecka do unikania skupienia i modlitwy w kościele – dziecko nigdy nie nauczy się miłości do Boga!

Błędy:

- pozwolenie na to, aby dzieci przechodziły ze swoimi zabawkami: większość dzieci nie chce się modlić, ale przekształca posadzkę kościoła w plac zabaw,
- pozwolenie na to, aby dzieci w trakcie Liturgii mogły swobodnie poruszać się po kościele (tak samo błędem jest chodzenie rodziców z dzieckiem),
- brak reakcji rodziców, gdy ich małe dziecko hałasuje (krzyczy, rozmawia, gaworzy) w czasie Mszy świętej przez co ci, którzy chcieliby wysłuchać homilii nie mają szans na właściwe jej przeżycie.

Konsekwencje błędów:

- traktowanie Mszy świętej w sposób udzielniony przez co zapominamy, że Eucharystia nie jest zwyczajnym spotkaniem przy udziale gitary i wesołego księdza, ale Ofiarą Śmierci i Zmartwychwstania Chrystusa,
- małe dziecko może się wręcz zniechęcić do chodzenia na Mszę świętą; dziecko w wieku przedszkolnym potrafi skupić uwagę przez 15 minut, w kościele pełnym ludzi czuje się obco, przeżywa wręcz stres,
- brak duchowego wzrostu rodziców! (koniecznego do przekazania wiary dzieciom),
- Eucharystia staje się przedszkolnym placem boju i bieganiem za dzieckiem przy jednoczesnym rozpraszaniu siebie i innych,

- ze Mszy świętej z udziałem dzieci niektórzy uczynili „ankietę” na najbardziej wyluzowanego księdza w okolicy, który podczas rozmowy z dziećmi w czasie kazania wyciąga z najmłodszych zabawne historie i anegdoty nigdy nie dotykając spraw ważnych, którymi na co dzień żyją dorośli,
- Msza święta „dla dzieci” staje się w wielu miejscach najkrótszą Eucharystią w parafii, bez stawiania wyma-



Fot. J. Tomaszewski

Jak wychowywać dzieci do udziału we Mszy świętej?

gań, gdzie wszyscy mile spędzili czas, gdzie „nikt się nie czepiał, że nie udaje się nam żyć Ewangelią w życiu codziennym; nikt nie wspominał, że wiara nie ma przełożenia w sprawach zawodowych, rodzinnych, wszyscy na nowo dowiedzieli się, że Pan Bóg nas wszystkich kocha i dlatego dzieci powinny słuchać rodziców...”. A kiedy rodzice dowiedzą się, że muszą bardziej słuchać Pana Boga?

Jak uniknąć błędów?

- Ucz dziecko szacunku do miejsca świętego. Pójdź z nim w wolnym czasie do kościoła, aby nie tylko pokazać

świętynię, ale i nauczyć pobytu w sakralnej przestrzeni. Jeżeli celem rodziców zachodzących do kościoła będzie modlitwa, a nie muzealna przechadzka – dziecko szybko to zauważy.

- Przed pójściem z dzieckiem na Eucharystię warto wcześniej przyprowadzić je do kościoła poza Mszą świętą. Jeżeli potrafi zachować odpowiednie skupienie – jest to sygnał, że można je zabierać na Mszę świętą.
- W czasie Mszy świętej dziecko powinno siedzieć między rodzicami.
- Jeżeli dziecko w wieku przedszkolnym wymaga tak wielkiego wysiłku w pilnowaniu go na Eucharystii, że rozprasza rodziców lub innych wiernych, zostawcie dziecko pod właściwą opieką w domu lub wymieniacie się w pilnowaniu dziecka – zachowując przy tym niedzielny obowiązek uczestniczenia w Eucharystii – dziecko ma taki obowiązek dopiero od 7. roku życia.

• Zabierajcie czasem dziecko na Mszę świętą dla dorosłych. Wbrew pozorom dzieci lubią tradycyjne pieśni liturgiczne i szybko się ich uczą. Potrafią się też zachwycić atmosferą skupienia „dorosłej” Liturgii. Dodatkowo, gdy brak „nakręcających” ich rówieśników, zachowują się spokojniej.

- Bądźcie wrażliwi na potrzeby duchowe dziecka. Niektóre dzieci tak bardzo pragną osobistego spotkania z Chrystusem, że warto posłać je do wczesnej Komunii Świętej. Zainteresowanych odsyłamy do: www.wczesna-komunia.com.pl

Szacunek do Eucharystii uczy szacunku do własnych rodziców i dzieci!

Więcej na ten temat na parafialnych stronach: www.parafia-maryi-królowej.poznan.pl, a także: www.przedszkole-aniol-stroz-wilda.pl. Zapraszamy także do rozmowy.

Bogna Białecka*
ks. Daniel Wachowiak**

*Nasza parafianka, żona, matka 4 dzieci, psycholog, publicystka Przewodnika Katolickiego
**Wikariusz naszej parafii

Caritas naszej parafii

Przy naszej parafii działa Zespół Caritas. Tworzą go ofiarni ludzie przejęci nakazem Chrystusa: *Przykazanie nowe daję wam, byście się społecznie miłowali* (J 15,12). Oto relacja o pracach podejmowanych przez naszą parafialną Caritas.

W wielu potrzebach

Podstawą działania Caritas jest służba. Dwa razy w tygodniu pełnimy dyżury, na które może się zgłosić każdy potrzebujący parafianin. Udzielamy rad, duchowego i materialnego wsparcia. Dzięki życzliwości właściciela piekarni p. Krzysztofa Czapańskiego codziennie odbieramy ze sklepu przy ul. Sikorskiego niesprzedane pieczywo i rozdajemy je ubogim. Jest go niestety zbyt mało. Około 50 rodzin i osób samotnych w bardzo trudnej sytuacji materialnej może w pobliskim sklepie spożywczym w każdym tygodniu otrzymać podstawową żywność. Na ten cel wydajemy miesięcznie około 3 000 zł.

Prowadzimy w wieży kościoła punkt przyjmowania i wydawania używanej odzieży. Tu jest zdecydowana nadwyżka darów. Magazyn jest przepełniony.

Organizujemy w każdym roku trzy akcje - zbiórki: żywności przed świętami Bożego Narodzenia i Wielkiej Nocy i we wrześniu zbiórkę przyborów szkolnych.

Największą naszą troską jest postępująca degradacja moralna i materialna niektórych parafian. Stajemy często bezradni wobec ludzkich nędz i problemów. Środki materialne czerpiemy ze skarby św. Antoniego i z darowizn wpłacanych na konto parafialnej Caritas. Niech Bóg wynagrodzi wszystkim darczyńcom.

Elżbieta Marszałek

Wolontariat nauczycielski

Od wielu lat nauczyciele, studenci bezinteresownie udzielają korepetycji dzieciom i młodzieży z rodzin w trudnej sytuacji materialnej. Są bar-

dzo wymierne owoce tej służby, choć dzieło edukacji obliczone jest na długi czas, pełen plon przyniesie w dorosłym życiu.

W wolontariat nauczycielski zaangażowało się w tym roku szkolnym 14 nauczycieli. Jest niewielka potrzeba pomocy dla dzieci ze szkół podstawowych, brakuje korepetytorów dla młodzieży gimnazjów i szkół średnich zwłaszcza z matematyki i języka angielskiego oraz niemieckiego. Uczniowie przychodzą na zajęcia indywidualne punktualnie i szanują pracę swoich nauczycieli.

Udało się pozyskać do współpracy dwie panie terapeutki podejmujące indywidualne nauczanie dzieci specjalnej troski. Od lat, w ramach wolontariatu działa także poradnia logopedyczna prowadzona przez naszą parafiankę p. Alinę Prętką.

Z wdzięcznością i szacunkiem myślimy o tych, którzy pomagają naszym dzieciom i młodzieży.

Katarzyna Scisłowska

Świetlica parafialna

We wrześniu, po przerwie wakacyjnej, kolejny raz wznowiła działalność świetlica środowiskowa, do której zapisano trzydzieścioro dzieci z naszej wspólnoty parafialnej.



Fot. J. Tomaszewski

Posiłki dla dzieci przygotowuje p. Wioletta Bielawska

Podczas trzygodzinnego pobytu w domu parafialnym dzieci uczestniczą w zajęciach przygotowanych przez wychowawców, spożywają ciepły posiłek oraz odrabiają zadania domowe korzystając z pomocy wolontariatu nauczycielskiego. W październiku plan dnia w świetlicy ulega pewnej zmianie, ponieważ dzieci uczestniczą w nabożeństwach różańcowych, które wzbudzają wśród najmłodszych wiele entuzjazmu.

Udało się nam ostatnio zainicjować w salce świetlicowej pracownię komputerową, którą należy jeszcze doposażyć w ciekawe programy dydaktyczne. Dziękujemy wszystkim osobom już zaangażowanym w dzieło pomocy dzieciom oraz zapraszamy nowych współpracowników.

Anna Kokot



Caritas Parafialna

organizuje w niedzielę 21.12

od 8:00 do 16:00

zbiórkę żywności, słodyczy i środków czystości dla najuboższych Parafian

Numer konta Caritas Parafialnej

60 1020 4027 0000 1902 0046 9650

Nasi Ministranci

Oto za chwilę przystąpię do ołtarza Bożego, do Boga, który rozwesela młodość moją ... – to fragment modlitwy, którą wypowiadają ministranci przed służbą. Zadać można sobie pytanie, ilu ministrantów wypowiada te słowa, kim są i czym się zajmują?

Ministrantura to zobowiązanie. Poza niedzielną służbą, każdy chłopak przychodzi raz w tygodniu na wybraną przez siebie Mszę świętą, ponadto uczestniczy w sobotniej zbiórce.

Śmiało i z uśmiechem stwierdzić mogę, iż w naszej parafii mamy ministranturę zawodową. Stawiamy bowiem na jakość, nie zaś na ilość. W tej kwestii jesteśmy bardziej konsekwentni niż polska armia. Nasza wspólnota liczy około sześćdziesięciu chłopaków w różnym wieku. Trzon grupy stanowią ministranci seniorzy, którzy przygotowani są do służby młodszym kolegom i do kierowania nimi.

Ministrant XXI wieku to nie słodki chłopiec o mydlanym spojrzeniu, chłopiec jak z obrazka. Współczesny ministrant to chłopak, co ze zgrozą odkrywam, wiecznie niemający czasu i niestety mało obowiązkowy. Staramy się jednak wychodzić naprzeciw problemom i brakom, z którymi spotykamy się w pracy z chłopakami.

Narzędzia pracy wychowawczej obejmują trójszczeblową formację:

duchową, sportową i społeczno-edukacyjną. W ramach formacji duchowej, w k a ż d ą s o b o t ę, ministranci spotykają się na prowadzonych p r z e z k s i ę d z a z b i ó r k a c h . Formacja sportowa obejmuje treningi piłkarskie i

ogólnorozwojowe – pole do popisu mają tu starsi ministranci, których rolą jest kierowanie sekcjami sportowymi. Nieodłącznym elementem formacji jest też rozwój społeczno-edukacyjny, który przejawia się w organizowaniu spotkań z ciekawymi ludźmi, prezentowaniu filmów oraz organizowaniu różnych szkoleń. Ostatnie szkolenie dotyczyło zasad udzielania pierwszej pomocy. Chłopcy, pod okiem le-

karza, mieli możliwość sprawdzenia w praktyce swych ratowniczych umiejętności.

Wobec kryzysu męskiej postawy staramy się zapewnić isticie męskie rozrywki i wrażenia. Jako przykład posłużyć może nasz tegoroczny rajd jesienny. Jego celem było zdobycie szczytu Osowej Góry, znajdującego się nieopodal Mosiny. Na szczy-



Fot. J. Tomaszewski

Chłopcy z wielkim zaangażowaniem pomagali swym kolegom podczas kursu pierwszej pomocy medycznej

cie czekało ognisko z kiełbaskami, leśne podchody oraz nieśmiertelna już gra w piłkę. Podczas rajdu największą atrakcją była przejażdżka samochodem terenowym i zawody w przeciąganiu auta na czas.

Wśród seniorów wielkim powodzeniem cieszą się obozy przetrwania, podczas których zaszywamy się z namiotami w lesie z dala od miejskiej dżungli.

Tak bogata i zachęcająca działalność uzależniona jest od parafian, którzy w okresie kolędy wrzucają pieniądze do puszki trzymanej przez ministranta. Zachęcam więc do hojności i dziękuję za ofiary.

Artykuł nie wyczerpuje w pełni zagadnień związanych z ministrantami, mam jednak nadzieję, iż ukazuje choć fragment rzeczywistości „chłopaków zza ołtarza”.

Jarosław Tomaszewski
prezes ministrantów



Fot. W. Gapiński

Uczestnicy rajdu jesiennego na szczycie Osowej Góry

Widziałem Paderewskiego

– z naszym parafianinem, p. Stefanem Śniateckim,
urodzonym 24 maja 1909 roku rozmawiał o dawnych
dziejach ks. Proboszcz

Tyle Pan widział, tyle przeżył... Niemal całe długie życie na Wildzie

Kiedy miałem 3 lata, sprowadziliśmy się do tego domu. Była to wtedy Górna Wilda (dzisiaj ul. 28 Czerwca 1956 roku nr 121). Ojciec był kolejarzem, jednocześnie dozorcą naszej kamienicy. Pewnie dlatego w podwórzu mógł mieć mały chlewik, a w nim trzy kozy. Jako chłopak chodziłem je wypasać. Szło się ulicą św. Jerzego na łąki nad Wartę.

Tu w tym domu całe życie mieszkam. Było nas ośmioro dzieci, ja byłem najmłodszy, a teraz jestem najstarszy. W czasie II wojny Niemcy nas nie wyrzucili. Choć pamiętam z początków drugiej II światowej, że kiedy wracalem z nocnej zmiany z pracy, to na rogu Przemysłowej i Strumykowej (dzisiaj Sikorskiego), stały wozy, do których ładowano wypędzonych z domów Polaków, mieszkańców Wildy. Bałem się, że wywiozą rodziców. Pracowałem jako elektryk na kolei, też w czasie wojny.

Wtedy należeliście do parafii Bożego Ciała...

Tam w Bożym Ciele przystąpiłem w 1918 roku do I Komunii Świętej. Dopiero w 1924 roku powstał kościół Zmartwychwstańców. Bardzo lubiliśmy do niego chodzić. Kościół był taki przestronny i był dużo bliżej.

Świat Pana dzieciństwa, jakże inny

Tak, to był inny świat. Przez przeszło rok chodziłem do niemieckiej szkoły, na ul. Prądyńskiego. W szkole nie

wolno było rozmawiać po polsku. Jednak jako dziecko chodziłem też na lekcje języka polskiego do prywatnego mieszkania. Przychodziło wtedy około dwadzieścioro dzieci. Uczono nas pisać i czytać po polsku. Dzisiaj już nie pamiętam jaki to był dom, jak się nazywali nasi nauczyciele, ale to było tu, gdzieś na Wildzie.

W dni wolne chodziło się nad Wartę. Tam były ogródki z piwem, z muzyką i zabawą. Na co dzień bawiłem się z kolegami na podwórzu i na boisku przy ul. Przemysłowej. Graliśmy w piłkę i w szkiełka (zręcznościowa gra dla chłopców).

Przyszła I wojna światowa

W czasie I wojny światowej w wojsku niemieckim służyli moi bracia. Dwóch zginęło: Stanisław przy obsłudze karabinu maszynowego, Zygmunt zatonął jako marynarz na krążowniku *Breslau*. W wojsku niemieckim w czasie I wojny i w II wojnie w wojsku polskim służyli jeszcze dwaj moi bracia: Leon i Władysław. Ci szczęśliwie obie wojny przeżyli.

A czy pamięta Pan Powstanie Wielkopolskie?

26 grudnia 1918 roku przyjechał do Poznania Ignacy Paderewski. Byłem wtedy z tatą i mamą na dworcu kolejowym. Widziałem go na własne oczy. Studenci wyprzęgli konie z powozu i sami ciągnęli zaprzęg, aż do Bazaru, ale tam już nie byłem. Cóż to był



Komunijna fotografia p. Stefana Śniateckiego z maja 1918. U dołu napisy w języku niemieckim: Posen, Am Bismarckplatz (Poznań, Rynek Wildecki)

za entuzjazm. Pełno ludzi. Pamiętam z tamtych dni mundury niemieckie z naszywkami polskimi naszych powstańców.

Potem przyszła Polska. W szkole wszystko po polsku. Wielka radość nas, Polaków.

Co zrobić, by dożyć takiego jak Pan, sędziwego wieku?

To jest w genach. Ale jeśli człowiek pracuje i żyje rozsądnie to Pan Bóg błogosławi.

Niech Bóg Panu błogosławi. Już dzisiaj cieszymy się na uroczystość stu lat Pana urodzin. Będzie w naszym kościele uroczysta Msza święta.

Spisał 14.11.2008
ks. prob. Marcin Weclawski

Maryjna
WSPÓLNOTA

Miesięcznik poświęcony sprawom Parafii Maryi Królowej w Poznaniu. Wydawca: Parafia Rzymskokatolicka Maryi Królowej w Poznaniu. Redakcja: Katarzyna Deskur (sekretarz redakcji), Grażyna Grobelna, Maria Lewandowska, Magdalena Młynarz, Jarosław Tomaszewski, ks. Marcin Weclawski (p.o. red. naczelnego). Magorzata Wołyńska. Adres redakcji: 61-558 Poznań, ul. Rynek Wildecki 4, Biuro Parafialne, www.parafia-maryi-krolowej.poznan.pl
Druk: Edica S.A. Nakład: 4000. Pismo nie ma ceny. Redakcja i współpracownicy pracują społecznie. Koszty druku pokrywamy ze złożonych ofiar. Redakcja zastrzega sobie prawo adyustacji i skracania tekstów. Pismo należy do Ogólnopolskiego Stowarzyszenia Prasy Katolickiej.

Owoce Święta Biblii

– od niedzieli 23 do niedzieli 30 listopada
trwa w naszej parafii święto Biblii

W epoce przesytu informacji: wielu słów, mnogości wypowiedzi... ciągle odczuwalne jest pragnienie SŁOWA, które nie tylko jest nośnikiem wiadomości, ale także przekazicielem ŻYCIA: tęsknota za SŁOWEM, które nie rani, nie osądza, nie szufladkuje, choć czasami gani, przecina wewnętrzną głupotę, łączy piękno z wrażliwością.

Od kilku dni w naszej parafialnej świątyni stałe miejsce zajmuje Księga Pisma Świętego. Nie jest Ona elementem dekoracyjnym. Jest przypomnieniem, że jeżeli nie wsłuchamy się w Jej treść – zagubimy się w potoku propozycji rzucanych nam bezustannie z różnych stron.

Samo położenie Biblii w naszym kościele nie jest kolejnym atrakcyjnym wydarzeniem parafialnym. To raczej umieszczenie SŁOWA BOŻEGO w centralnym punkcie naszych modlitw i myśli. To jednak, czy ŚWIĘTO BIBLIi przełoży się na bezustanne ŚWIĘTOWANIE obecności SŁOWA wśród słów ludzkich, zależy od tego, jak bardzo na serio w codzienności potraktujemy miłość Stwórcy do Jego stworzenia. Czytajmy Boże SŁOWO!

Aby pomóc w Jego rozumieniu powstała Grupa Duchowego Wzrostu (środa, 19:30), która wraz z biblijnym kręgiem dla maturzystów, studentów - i nie tylko (poniedziałek, 19:30) tworzy tzw. Wspólnotę Młodych Duchem – niezależnie od peselu. Czasami spotykamy się wspólnie na Eucharystii i Uwielbieniach, aby usłyszanemu SŁOWU lepiej przygotować miejsce we własnej duszy. Zapraszamy...

ks. Daniel Wachowiak

W środę 3 grudnia 126 naszych młodych Parafian 3. klas gimnazjalnych przyjmie sakrament bierzmowania.

Módlmy się za nich modlitwą podaną przez Ojca Świętego Jana Pawła II. Modlitwy tej nauczył swojego dorastającego syna, Karola Wojtyłę, ojciec przyszłego Papieża.

Duchu Święty, proszę Cię o dar Mądrości do lepszego poznania Ciebie i Twoich doskonałości Bożych, o dar Rozumu do lepszego zrozumienia ducha tajemnic wiary świętej, o dar Umiejętności, bym umiał w życiu kierować się zasadami tejże wiary, o dar Rady, abym we wszystkim u Ciebie szukał rady i u Ciebie zawsze ją znajdował, o dar Męstwa, aby żadna bojaźń ani względy ziemskie nie mogły mnie od Ciebie oderwać, o dar Pobożności, abym zawsze służył Twojemu Majestatowi z synowską miłością, o dar Bojaźni Bożej, abym lękał się grzechu, który Ciebie, o Boże, obraża. Amen.

Msze święte za Parafian

30.11 godz. 18:30; 07.12 godz. 17:00; 14.12 godz. 15:00;
21.12 godz. 12:15; 24/25.12 godz. 22:00 i 24:00; 28.12 godz. 11:00;
1.01 godz. 12:15; 4.01 godz. 9:30; 6.01 godz. 12:00; 11.01 godz. 12:15;
18.01 godz. 9:30; 25.01 godz. 8:00; 1.02 godz. 11:00

Z ostatnich tygodni

- Rodzice dzieci pierwszokomunijnych uczestniczyli w kolejnym spotkaniu katechetycznym (21.10). Dla tych dzieci sprawowana była Eucharystia, na której poświęcono im książeczki do nabożeństwa (25.10).
- Gościem Koła Misyjnego był nasz nowy wikariusz ks. Daniel Wachowiak (23.10).
- W uroczystość rocznicy poświęcenia kościoła parafialnego po Mszy świętej o 12:15 wokół kościoła przeszła procesja eucharystyczna. Po Mszy świętej o 15:00 roczne dzieci otrzymały błogosławieństwo (26.10).
- Uczestnicy grupy duchowego wzrostu obejrzeli film „Egzorcyzmy Anneliese Michel” (29.10), brali też udział w specjalnych Mszach świętych (24.10 i 14.11).
- Msze święte za zmarłych polecanych w wymieniankach sprawowane były o 17:00 (1.11) i o 9:30 i 18:30 (2.11). Przez cały listopad w ich intencji codziennie o 18:00 odmawiano różaniec.
- Rozpoczął się kolejny kurs przedmałżeński (4.11).
- Spotkanie modlitewne w duchu Taizé połączone było z adoracją krzyża (4.11).
- Członkowie Klubu Seniora poznali „Lecznice właściwości lampy biotron” (5.11), dla nich odbył się „Poranek pieśni patriotycznych” (12.11), poza tym wysłuchali prelekcji p. Janiny Kondratiew pt. „Dębina i jej historia” (19.11).
- W Święto Niepodległości Msza święta o 12:00 sprawowana była w intencji Ojczyzny. Składkę z tego dnia przeznaczono na potrzeby Stolicy Apostolskiej (11.11).
- Dzieci pierwszokomunijne miały specjalną katechezę przygotowującą spowiedź i Komunię Świętą (15.11).
- Klerycy zbierali ofiary na utrzymanie Arcybiskupiego Seminarium Duchownego (16.11).
- Członkowie Koła Misyjnego mieli dzień skupienia w domu Księży Werbistów w Chłudowie.
- W uroczystość Chrystusa Króla (23.11) podczas każdej Mszy świętej święcono opłatki, które młodzież rozniosła do domów parafian (29.11). W tę uroczystość rozpoczęło się parafialne święto Biblii, trwające do I niedzieli adwentu (30.11).

Ochrzczeni

- | | |
|-----------------|--|
| 18 października | Aleks Hirsch, ul. Wierzbicice 31 |
| 19 października | Oskar Korus, ul. Chwiałkowskiego 26 |
| | Arkadiusz Piotrowski, ul. Sikorskiego 31 |
| 25 października | Filip Grzeczek, ul. Robocza 21a |
| 8 listopada | Daria Kostrzewska, ul. Wierzbicice 31a |
| | Stanisław Krzyżycki, ul. Przemysłowa 47 |
| | Hubert Kudliński, ul. Dolna Wilda 34b |
| | Nicole Jeziorowska, ul. Sikorskiego 9 |
| 15 listopada | Tymon Marciniak, ul. Chwiałkowskiego 25 |

Odeszli do Pana

- | | |
|-----------------|--|
| 17 października | Genowefa Szlachetka, l.84, ul. św. Jerzego 15a |
| 18 października | Irena Glinka, l. 77, ul. Przemysłowa 70 |
| 22 października | Jan Dolski, l. 50, ul. Sikorskiego 14 |
| 28 października | Wanda Nowak, l. 89, ul. Wierzbicice 38 |
| 7 listopada | Danuta Kania, l. 49, ul. Górna Wilda 98 |
| 10 listopada | Feliks Tomaszewski, l. 77, ul. Dolna Wilda 30a |

Adwent w naszej parafii

Adwent ma być dla wszystkich chrześcijan czasem większej gorliwości religijnej.

Zapraszamy Parafian: dzieci, młodzież i starszych na **roraty** – adwentową Mszę świętą o Matce Bożej. Odprawiamy ją od poniedziałku do piątku o 6:15. W tym roku rozważania roratnie będą związane z życiem i nauczaniem św. Pawła Apostoła. Po każdym roracie mały upominek otrzymają nie tylko dzieci, ale wszyscy, także młodzież i dorośli. Roraty poprzedza **śpiew Godzinek** ku czci Najświętszej Maryi Panny o 5:55.

W drugą, trzecią i czwartą niedzielę specjalne homilie będą tworzyły „**kroczące rekolekcje**”. Ich celem będzie przygotowanie Parafian do sakramentu pokuty. **Całodzienna spowiedź święta** w naszym kościele, z udziałem zaproszonych kapłanów będzie w poniedziałek 22 grudnia od 6:15 do 21:00.

Przeżyjemy także w poniedziałek, 8 grudnia, w uroczystość Niepokalanego Poczęcia Najświętszej Maryi Panny **parafialny dzień skupienia** – całodzienną adorację Najświętszego Sakramentu. Będzie to modlitwa w ciszy. Czas osobistego rozważania słowa Bożego, zastanowienia się nad swoim życiem.

Niech Chrystus przez wiarę i modlitwę narodzi się w naszych sercach! Zapraszamy!

(red.)



Fot. J. Tomaszewski

Zapraszamy na roraty!

Kolęda ze św. Pawłem

Prezentujemy obok okładkę książeczki kolędowej, którą będziemy roznosili po domach Parafian. Razem z całym Kościołem, w tym roku zgłębiając życie św. Pawła, chcemy jeszcze bardziej przyłączyć się do Chrystusa. Chcemy, by osobistym wyznaniem każdego z nas stały się słowa Apostoła Narodów: *Zostałem zdobyty przez Chrystusa Jezusa* (Flp 3,12). Jakże to ważne, by do naszych domów przybył kapłan ze słowem Bożym i błogosławieństwem!

Kolędę zaczniemy w sobotę 27 grudnia. Obok Księdza Proboszcza i Księży Wikariuszów w kolędzie będą nam pomagali: ks. senior Zenon Patelski, o. Aleksander Helios, ks. diakon Rafał Dąbrowicz i ks. Marian Sikora.

Kolęda rozpoczyna się w dni powszednie o 16:00, w soboty i niedziele o 15:00, kończy się do 21:30. Prosimy o cierpliwość i wyrozumiałość w oczekiwaniu na przybycie księdza. W wyjątkowych sytuacjach można prosić o przesunięcie terminu kolędy lub prosić, by kapłan przybył w późniejszej godzinie (powroty z pracy!). Księdza poprzedzają ministranci, ks. Proboszcz kolęduje bez ministrantów.

Prosimy o przygotowanie: wody święconej (można ją zabrać z wiaderka wystawionego pod chórem kościoła), kropidła, Pisma Świętego, świec i krzyża.

Bardzo się cieszę na te ważne spotkania duszpasterskie!

ks. prob. Marcin Węclawski



ŚWIĘTY
PAWEŁ APOSTOŁ